

.....

Seria: Profesorki Super-Babki
Odcinek nr: 63
Podseria: Więźniarki Ravensbrück¹
Podseria: książki wydane przez instytucje naukowe dla uczczenia swoich pracowników

Klementyna Żurowska – - mediewistka

Polecane/Omawiane książki:

- [1] Klementyna Żurowska: Z Leszczkowa w świat, Kraków 2014.
- [2] *Lapides viventes, zaginiony Kraków wieków średnich*. Księga dedykowana profesor Klementynie Żurowskiej, Red. Naukowa Jerzy Gadomski et al., Redaktorka: Katarzyna Kolowca-Chmura. Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.

Słowa kluczowe: z rodziny ziemiańskiej, obóz Ravensbrueck, niezamężna, oddana nauce, Tyniec

Motto:

**Mientras hay vida, hay esperaza.
Póki życia, póty nadziei.**

Bohaterką kolejnego odcinka naszej serii jest **Klementyna Maria Żurowska** z Leszczkowa, herbu Leliwa, która siebie nazywała „*Klima*”. Urodziła się 23 maja 1924 w Perespie w okolicach Lwowa, a zmarła 8 maja 2015 w Krakowie, czyli w wielu 91 lat. Była historykiem sztuki, mediewistką², profesorem nauk

¹ Karolina Lanckorońska, Joanna Muszkowska-Penson, Wanda Póltawska – pozostałe BOHATERKI, tejże podserii.

² <https://pl.wikipedia.org/wiki/Mediewista>; <https://dzieje.pl/tag/mediewistyka>;

.....

humanistycznych, nauczycielem akademickim w katedrze sztuki średniowiecznej Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Czy jest znana? Czy była celebrytką? – to pytanie wręcz Ją obraża. To nie Jej STYL.

Omawiana książka [1] to Jej bardzo szerokie, szczegółowe wspomnienia. Ma bardzo twarde okładki, liczy 470 stron, 'copyrights' Ona sama, wygląda na to iż jest to książka prywatnie wydana przez samą Bohaterkę – niezwykłość, pierwszy raz w naszej serii. Nie jest to pierwsza tego typu książka, z którą spotyka się eseista. Jego ojciec – Kazimierz – urodził się w tym samym roku (1924), też w okolicach Lwowa. Ojciec dał mi do przeczytania książkę kolegi z pracy, z Poznańskiego, który opisał w niej dzieje swojej rodziny. To wspaniały objaw wolności słowa, którą się obecnie cieszymy. W [1] papier jest gruby lekko kremowy, czcionka elegancka, fotografii kilkadziesiąt, większość kolorowych z archiwum naszej Heroiny. Gdy wyklikałem książkę w Internecie, okładka wydawała mi się dziwaczna, to zdjęcie jakiejś tkaniny, o co chodzi pomyślałem! Gdy przeczytamy - sprawa się wyjaśni - to zdjęcie pledu znalezionego w Ravensbrück i przywiezionego do Polski. Kto go porzucił? Na tylnej stronie jest metka firmowa: <<Zakł. Rolnicz-przem. Romana Żurowskiego. LESZCZKÓW. Województwo Lwowski. Samodział>>. To jakaś więźniarka otulała się tym pledem. Sama nasza Bohaterka była także tam więziona. Pled wyprodukowano w zakładzie Jej ojca!!! Strona 61, cytat – historia z Jej dzieciństwa: „Gdy czasem porównywałam próbki naszych materiałów i tych, które produkowano w **Bielsku**, te ostatnie wyglądały szaro i banalnie”. Ostatnio wyszła książka dr Józefa Ćwierki „**Elegia o Bielskiej włókiennictwie**”³. Potwierdza to poziom i jakość produkcji rodzinnej. Mało kto zapewne o tym słyszał. Na ostatnich stronach książki Bohaterka zamieszcza zdjęcia ukazujące zrujnowane miejsca po dworze i fabryce – stan na dzisiaj.

Książka [2] jest wydana Instytut Historii Sztuki UJ w Krakowie. Zatem jest to książka, w której Jej współpracownicy dedykują własne prace naukowe swojej mentorce, kierownicze uniwersyteckiej, dyrektorce czy współpracownicy (łącznie 395 stron). Książka ta zawiera także bibliografię prac naukowych Klementyny Żurowskiej (str. 15-18). Dalej w tym eseju będziemy rozważać, omawiać tylko książkę [1].

Słownik języka polskiego PWN. *mediewistyka* «dział historii zajmujący się badaniem dziejów średniowiecza».

³ Dr Józef Ćwierka – Autor. Eseista był na prezentacji tej książki 10-go marca 2020 w Książnicy Beskidzkiej. Na zakończenie ogłoszono komunikat, iż od dnia następnego biblioteka zostaje zamknięta.

.....

Książka zawiera kilkadziesiąt zdjęć. Rodziny, Jej samej w pracy, dokumentów, wakacji, obiektów które badała, artefaktów badanych przy tych wykopaliskach ... Ona zachowuje chronologię wydarzeń, działań, spotkań itd. Pokazuje na przykład koniec świata kresów, gdzie Jej przodkowie gospodarowali na wielkich obszarach ziemi, aby w końcu stać fabrykantami. Rozdział strona 31: 'Rodzice'. Ojciec studiował na Politechnice w Monachium, a dokończył studia we Lwowie. Był architektem. Wybudował nawet secesyjną kamienicę we Lwowie, ale jednak podjął decyzję o zarządzaniu majątkiem ziemskim. Ślub rodziców był w 1913, a ona urodziła się w 1924 - czyli 11 lat po ślubie rodziców. Strona 41: rozdział 'Rodzeństwo'. Brat Wincenty wyemigrował po wojnie do Kanady. Mieszkał w Ottawie. Był żonaty, nie mieli dzieci. Ona też nie była zamężna. Siostra Maria wyemigrowała do Szwecji po wojnie - miała rodzinę i dzieci. Kolejny brat Stanisław ukończył rolnictwo, w czasie wojny pracował na wsi w okolicach Krakowa. Ona miała 15 lat gdy wybuchła wojna.

Rodzina była bogata dbała o wykształcenie dzieci, prowadzili życie ziemian. Są zdjęcia z polowania. Dziś prawie, że nie ma takiego stylu życia.

Jest kolejny obraz - rozdział „Fabryka” - tak, tak zbudowali fabrykę włókienniczą i mieli ogromny sukces ekonomiczny. Był pożar, wykorzystali to do wstawienia super nowych maszyn, mieli sukces rynkowy - wyroby były znane, poszukiwane. Dnia 17 września 1939 Sowiecka Rosja zajęła ziemie wschodnie. Niemcy zgodnie z układem Stalin-Hitler się wycofali. Oni z rodziną przenieśli się do Warszawy. Zostając pod Ruskami - byliby wywiezieni lub od razu zabici jako ziemianie i przemysłowcy.

W Warszawie nasza Klima zaczęła naukę na tajnych kompletach, podaje, że mieszkali na ul. Lwowskiej 5. Potem był inny adres, ul. Bracka. Niemcy odcięli prąd dla Polaków, wieczorem lampy karbidowe lub świece. Potem przeniosła się do Szymanowa do szkoły ogrodniczej prowadzonej oficjalnie przez zakonnice. Ale tajnie prowadziły one też całe liceum. Aresztowanie w Warszawie 30 grudnia 1943, kilka dni wcześniej wróciła na święta Bożego Narodzenia do Rodziców. Miała 19 lat - wróg III Rzeszy. Aresztowani ją i innych członków rodziny. Na początku była więziona na Pawiaku. Co robili antyniemieckiego - nie pisze wyraźnie. Mieli sklep, sprzedawali materiały, kupili jedwab od Niemców. Nie zrozumiemy wojny, ale

.....

warto czytać, aby być świadomym ofiar Polaków i być świadomym do czego doprowadziły nienawiść i wywyższanie się Niemców.

To czwarta Bohaterka więziona w Ravensbrueck, ale są inne które zginęły w Auschwitz. Ona z siostrą - jak pisze Haneczką - naprzód 'skierowane' na Majdanek. W jeden zimny dzień kazali więźniarkom chodzić boso. Ich nienawiść była/jest niewyobrażalna, ciągle zadaję sobie pytanie, czy jutro do nas nie przyjadą??!

Czy im przeszło?

Dla Niej pomysł „bohaterskich” Niemców skończył się chorobą, gorączką. Tam była do 1944. Jest kilkadziesiąt stron opisów, włosy stają dęba. Najeźdźcy pokłócili się. Nadchodzili Ruscy. Więźniarki przewożono do Oświęcimia, a Jej trafił się Ravensbrueck. Dnia 19 kwietnia 1944 znalazła się tam razem z mamą i najstarszą siostrą Marią. **Nie podaje swojego numeru**, jest zdjęcie pasiaka z numerem **36 869**. Poprzednio byliśmy przy numerach około 7000. Lepiej nie myśleć.

Ona wychodziła z obozu na marsz donikąd. Zbliźali się Amerykanie, cała niemiecka eskorta uciekła - na szczęście. Poszła na rynek pobliskiego miasteczka zajętego przez Amerykanów, niemieccy żołnierze składali broń; - strona 144: „niektórzy całowali swoją broń” widziała to na własne oczy - to był kwiecień 1945. Mama, jedna siostra i brat przeżyli.

Wróciła do Polski - tu dowiedziała, że ojciec zginął w Al. Szucha na gestapo, a siostra Hanka zmarła na tyfus w obozie Majdanek. Fabrykant to elita Polski, to Niemcom 'wystarczyło'. Zdjęcie na stronie 137 - pled z firmy ojca znaleziony w obozie, ten sam jest właśnie na okładce. Taka jest tajemnica okładki.

Drodzy Czytelnicy! Polecam trzy ostatnie książki, z nich wyłaniają się trzy BOHTAERKI. Dziś dwie jeszcze żyją. Wszystkie były profesorkami w Krakowie i Gdańsku. Osiągnęły wiele, gdyby nie wojna - co jeszcze mogłyby dokonać?

Strona 165 - Część II, strona 167: rozdział 'Szymanów i matura'. Wróciła do szkoły prowadzonej przez zakonnice. Jeszcze mogły. Na początku września 1946 powrót do Krakowa i studia na UJ. W 1957 nasza Heroina wyjechała na krótki staż naukowy do Poitiers - miasto w środkowej Francji. W 1952 rozpoczęła pracę na Wawelu.

.....

W Wikipedii mamy najważniejsze informacje:

*„studiowała historię sztuki na UJ. Pracę magisterską napisała i obroniła u profesora Vojeslava Molè w 1952 r. Pięć i pół roku pracowała na Wawelu oprowadzając wycieczki. W 1958 r. wyjechała na studia **poddyplomowe** do Poitiers {eseista - drugi wyjazd}. Po powrocie z Francji w 1960 r. otrzymała stanowisko asystenta w zakładzie historii sztuki u prof. Lecha Kalinowskiego. W latach 1961–1965 brała udział w wykopaliskach w **Tyńcu**. Pracę doktorską „Rotunda Panny Marii na Wawelu” obroniła w 1964 r. Od grudnia 1966 r. była na rocznym stypendium UJ w Genewie”.*

Powtarza się schemat – prawie wszystkich naszych Heroin – po doktoracie wyjazd na stypendium na tzw. Zachód. Druga rzecz to znajomość języków. Znała perfekcyjnie francuski – kiedy się uczyła, w Leszczkowie, w Szymanowie. Na tych studiach poddyplomowych oczywiście wykłady były po francusku. Objechała jako pracownik naukowy całą Europę – Niemcy i Włochy w szczególności. Jest zdjęcie Jej legitymacji z biblioteki w Watykanie – co ciekawe format taki, jaki dziś jest modny (jak karta bankowa) – ale z roku 1960!!

Strona 251, rozdział „Tyniec”. Jest zdjęcie z lat sześćdziesiątych. Jeszcze widać ruiny opactwa. Dziś wszystko jest wspaniale odbudowane. Strona 255 – ojciec Leon Knabit (eseista był na rekolekcjach prowadzonych przez niego w lutym 2020). Ekipa archeologów i historyków odkryła groby z epoki średniowiecza – m.in. grób opata gdzie znaleziono złote średniowieczne: kielich mszalny oraz patenę. Jest zdjęcie Bohaterki przy wykopanych kościach – bez maseczki i bez rękawiczek. Potem pojawiły się obawy o mikroby. Odkryli średniowieczne zarysy kościoła i klasztoru. Tyniec to miejsce unikalne. Mówi się o roku powstania: 1044, ale są już pisane świadectwa po roku 1100. Zniszczono go w okresie konfederacji barskiej. Nie było mnichów przez ponad 100 lat. Restauracja nastąpiła dopiero w 1939 roku!! Co za historia.

Była też przez pewien czas na pobycie naukowym i kwerendzie bibliotecznej w Rzymie. Nie było zasobów on-line!! Strona 269 – jest zdjęcie Karoliny Lanckorońskiej. Jako znajome z obozu spotykały się wielokrotnie. Jak wiemy z poprzednich odcinków Karolina nie wróciła do Polski. Mieszkała właśnie w Rzymie. Majątek przekazała polskim muzeom. Jednak uważała, że jest w dobrej sytuacji finansowej – podarowała naszej Bohaterce 500 franków szwajcarskich. Wzięła, ale natychmiast podzieliła się z koleżanką z UJ...

.....

Usłyszała wiele opowiadań z ust hrabiny. Musiały spędzić ze sobą wiele wieczorów. Opowiadała o SS-manie, który dokonał zabójstwa Profesorów Lwowskich. Był przekonany, że Karla nie żyje. Wysłał ją przecież do obozu. Był niesamowicie speszony, gdy weszła na salę jako świadek, co było trzymane przed nim w tajemnicy. Krueger otrzymał dożywocie. Nie klikałem ostatnio na jego losy.

Esej to esej. Jest jeszcze wiele, o badaniach, wakacjach, rodzinie. Spotkaniach z JPII w Watykanie oraz w Krakowie. To dla niektórych naszych Heroin był moment ważny w ich historiach.

Strona 390 ojciec Leon Knabit i Ona w roku 1994, z okazji otwarcia wystawy „Tyniec. Sztuka i kultura benedyktynów od wieku XI do XVIII”.

Polecam wszystkim tę książkę. Książka [2] nie omówiona, ale świadczy o uznaniu w Jej środowisku, skoro nie była ulubienicą mediów to przynajmniej współpracownicy cenili Ją nadzwyczajnie.



INFORMACJA DODATKOWA

Gerda Weissmann Klein na kartach poruszającej, autobiograficznej książki „Wszystko za życie” omawia całe swoje życie podczas okupacji. **Pochodziła z Bielsko-Białej.**

Na podstawie tej książki powstał też dokument filmowy, który w 1995 r. został nagrodzony Oscarem za najlepszy *krótkometrażowy film dokumentalny*. Końcowa część wspomnień odnosi się do marszu więźniarek przez Czechy w głąb (w kierunku) Niemiec, aby nie były wyzwolone. Jednak wojska amerykańskie zjawiły się i to pozwoliło Jej przeżyć. Zagon na ziemię czeskie, mało znany epizod. Potem musieli się cofnąć – na podstawie ustaleń ze Stalinem.

Eseista słuchał i oglądał ten film, mignęły fotografie z przedwojennego Bielska. Odwiedziła dom (!!)) gdzie mieszkali z rodzicami w piwnicy, były migawki, przerywające Jej opowiadanie. Ale nie zapamiętałem adresu, może ktoś znajdzie ten właściwy film nagrodzony Oskarem...

Inny wywiad:

<https://www.youtube.com/watch?v=4ihG8nddITk>;

<https://www.youtube.com/watch?v=2YieA7em86E>;

.....

LITERATURA DODATKOWA

1. Żurowska, K., Rodzińska-Choraży, T., Biedroń, A., Łastowiecki, M., Węclawowicz, T., & Wrzesiński, J. (1993). U progu chrześcijaństwa w Polsce. *Ostrów Lednicki*, 1, 1993-1994.
2. Żurowska, Klementyna. *Rotunda wawelska: studium nad centralną architekturą epoki wczesnopiastowskiej*. Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu, 1968.
3. Żurowska, Klementyna. "**Romański kościół opactwa benedyktyńskiego w Tyńcu.**" *Folia Historiae Artium* 6 (1971).
4. ŻUROWSKA, Klementyna. Architektura monumentalna u progu chrześcijaństwa w Polsce. *Nasza Przeszłość: studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce*, 1988, 69: 115-131.
5. ŻUROWSKA, Klementyna. Wczesna architektura na ziemiach polskich. Pomiedzy rzeczywistością a fantazją. *Biuletyn Historii Sztuki*, 1975, 37.4.
6. Żurowska, Klementyna. „Sakralarchitektur in Polen." *Europas Mitte um 1000* (2000): 502-506.
7. Żurowska, Klementyna. "Two sketches on stone architecture of Ostrów Lednicki." *Modus. Prace z historii sztuki* 14 (2014): 23-37.
8. Klementyna Żurowska, Teresa Rodzińska-Choraży: Au seuil de l'architecture chrétienne en Pologne. *Ostrów Lednicki, Cahiers de Civilisation Médiévale Année*, (1998) 41.161, pp. 35-54.

INFORMACJE O PANI PROFESOR KLEMENTYNIE ŻUROWSKIEJ

9. Jacek Wrzesiński: Nagroda Lednickiego Orła Piastowskiego w rękach Profesor Klementyny Żurowskiej, *Studia Lednickie* (2013)12, 149-152.
10. RODZIŃSKA-CHORAŻY, Teresa. Klementyna Żurowska (1924-2015). *Folia Historiae Artium. Seria Nowa*, 2016, 14, 135-136.
11. OSTROWSKI, Jan K. Klementyna Żurowska (24 V 1924–8 V 2015). *Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności*, 2015, 2014: 305-307.



ŚLADAMI BOHATERKI

Poitiers we Francji – Bohaterka była tu na stażu naukowym, a eseista na Konferencji



Baner Uniwersytetu, okazją do wizyty była konferencja.

Eseista (szyba w tle oraz słońce zniekształcają napisy)





Baner konferencyjny, dalej trawnik i wejście do budynku, gdzie toczyły się obrady



Beton, szkło i stal



Uniwersytet - nowy kampus - położony jest poza miastem





TYNIEC

gdzie Bohaterka prowadziła badania naukowe historii średniowiecznej – tego cudownego miejsca





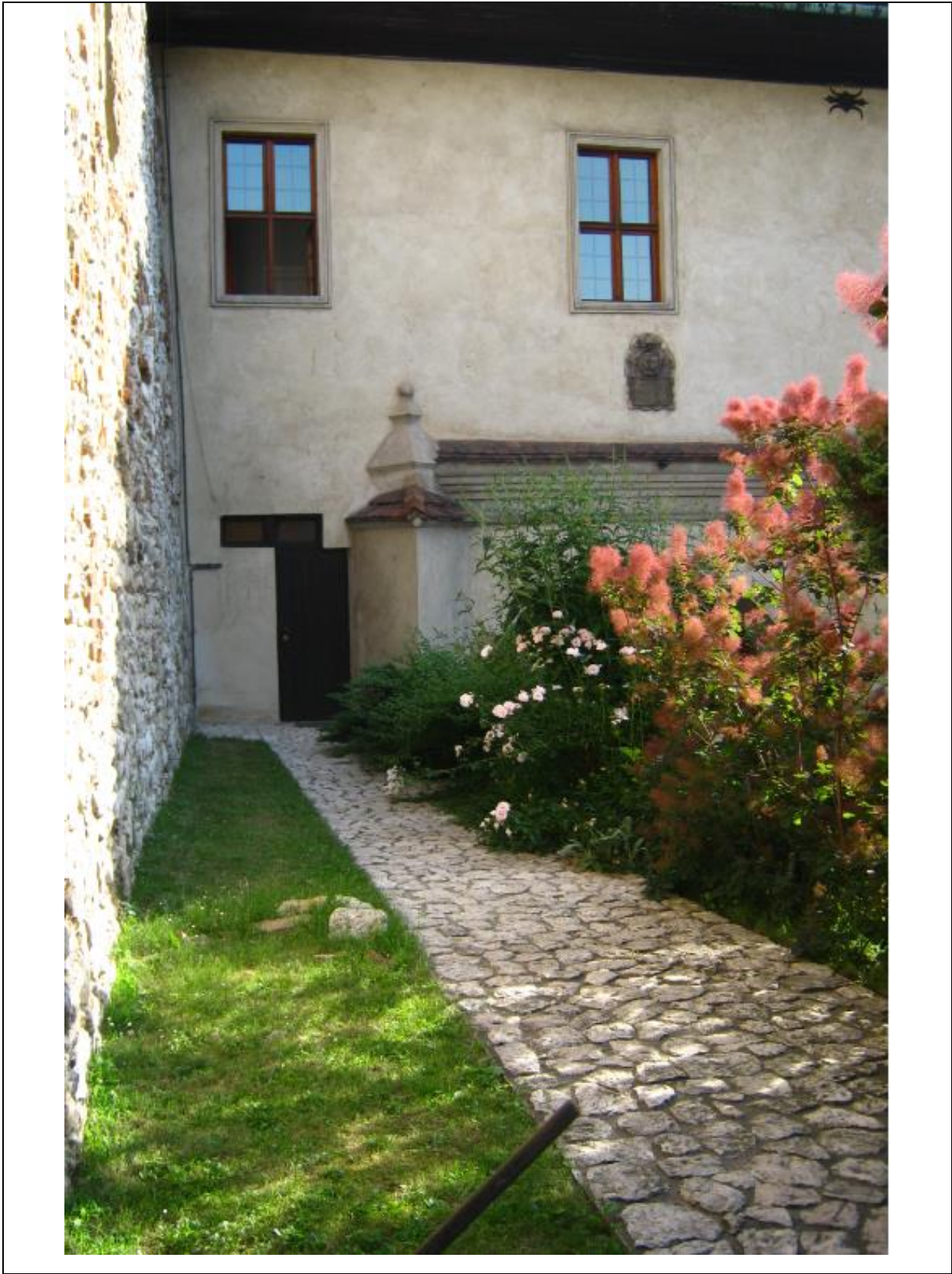




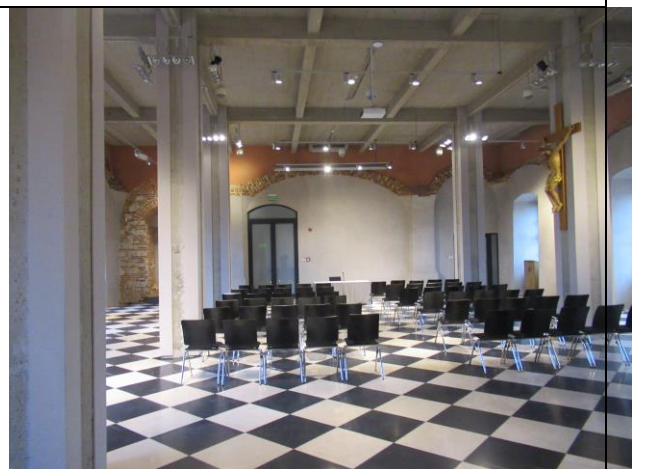
Widoki ze wzgórza klasztornego,
plac w obrębie murów, wejścia do kościoła oraz
do jednego skrzydła klasztornego













KRAKÓW – tu studiowała i pracowała









Rawenna – jedno z miast Jej pracy









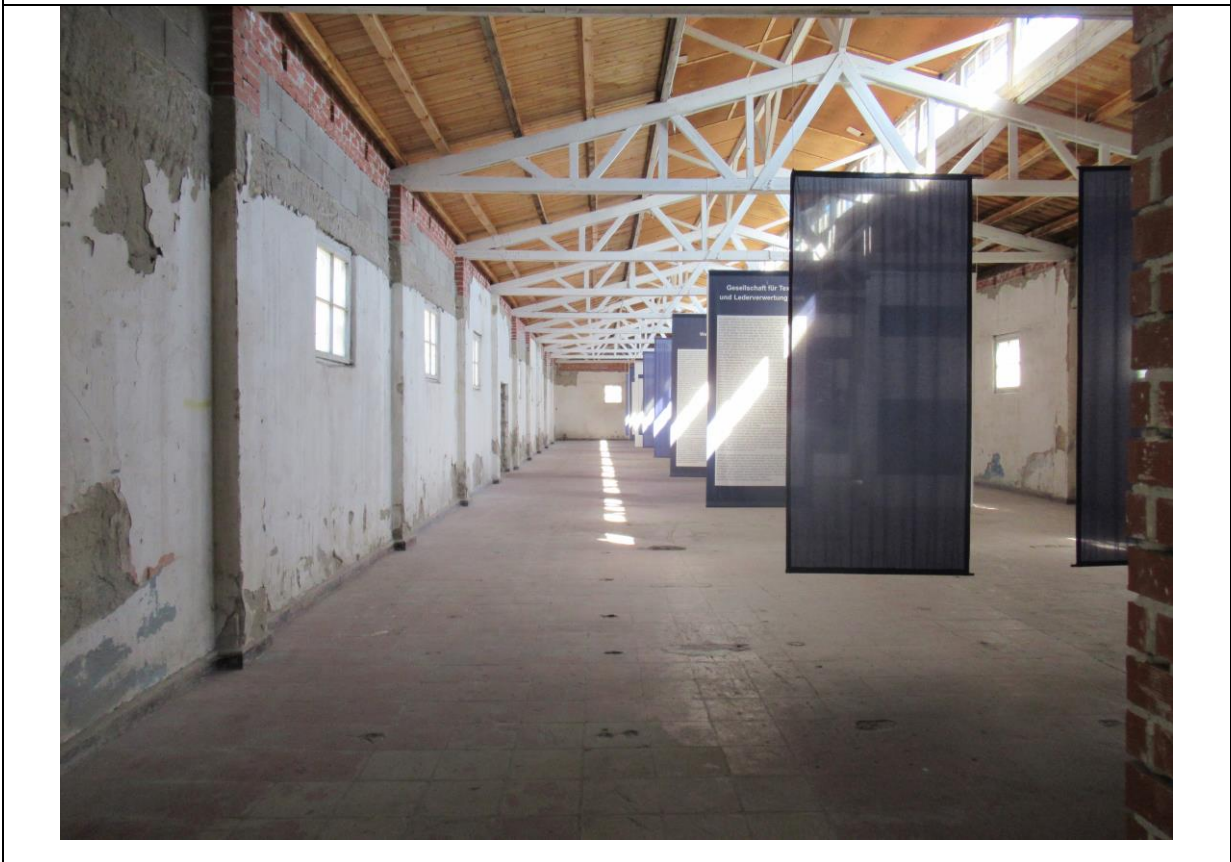
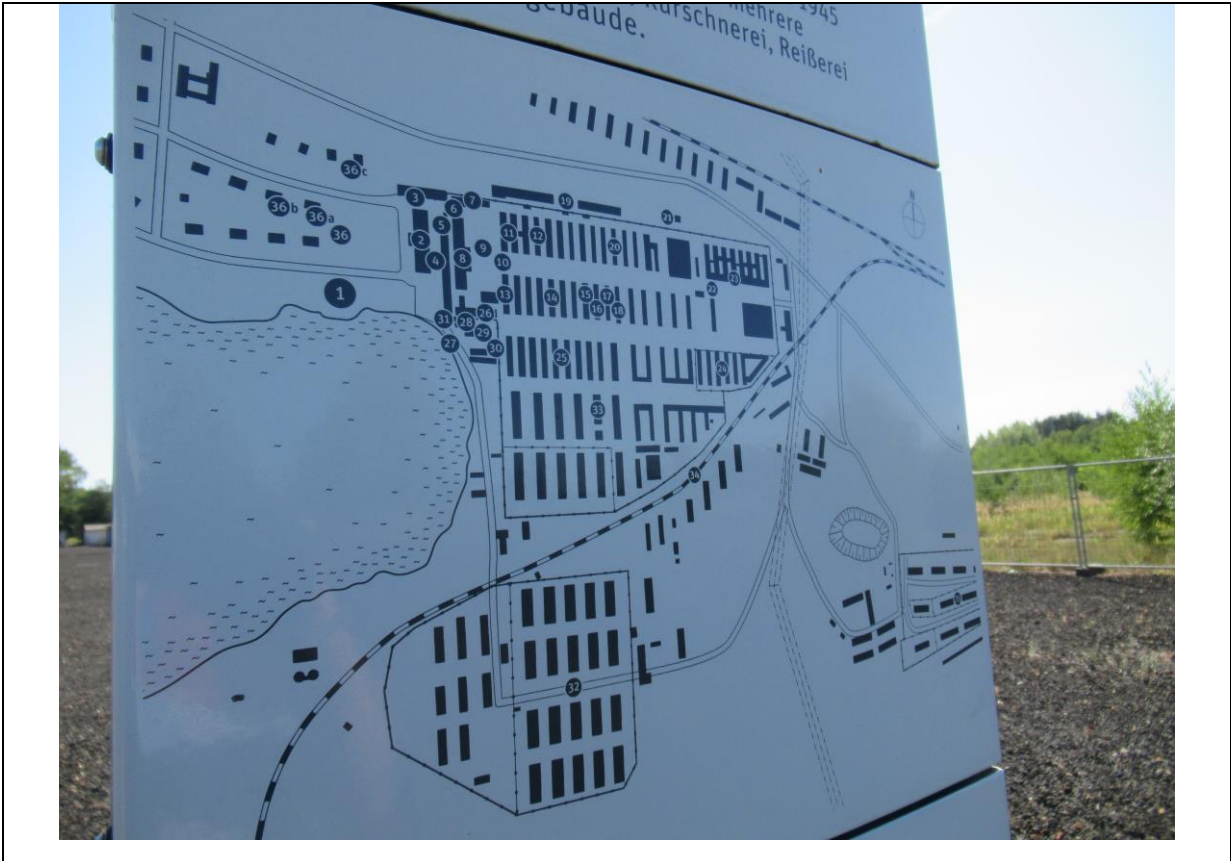


Ravensbrueck















Dzień odwiedzin muzeum w obozie, był niezwykle słoneczny. Nie było prawie nikogo...

Zdjęcia wykonał eseista Stan Zawiślak.



Pomnik damy w muzeum Miasta Lwowa (fot. Stan Zawiślak)